



Sygn. akt SNO 28/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2013 r.

Sąd Najwyższy - Sąd Dyscyplinarny w składzie:

SSN Jan Bogdan Rychlicki (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska

Protokolant Katarzyna Wojnicka

przy udziale Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Okręgowego
po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 listopada 2013 r.,
sprawy **W. G.**

sędziego Sądu Rejonowego

w związku z odwołaniami obwinionego, jego obrońcy i Krajowej Rady Sądownictwa
od wyroku Sądu Apelacyjnego - Sądu Dyscyplinarnego [...]

z dnia 17 czerwca 2013 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego
rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu - Sądowi Dyscyplinarnemu w
[...].**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 17 czerwca 2013 r. W. G. sędziego Sądu Rejonowego został uznany za obwinionego tego, że „ uchybił godności urzędu w ten sposób, że w grudniu 2011 r. działając pośrednio, tj. przez inną osobę, jak i w bezpośredniej rozmowie telefonicznej z adwokatem A. K.,

pełnomocnikiem pokrzywdzonych: M. i M. R. w sprawie sygn. akt II W 1.../11 Sądu Rejonowego, której przewodniczył i w której pokrzywdzeni złożyli w dniu 12.12.2011 r. skargę na przewlekłość postępowania, zwrócił się do niej o to, aby podjęła działania polegające na wpłynięciu na pokrzywdzonych, aby wycofali skargę”, tj. przewinienia służbowego i za to na podstawie art. 107 § 1 i art. 109 § 1 pkt 1 u.s.p. wymierzono karę upomnienia.

Od wyroku odwołanie wnieśli: obwiniony oraz jego obrońca, a nadto na niekorzyść obwinionego w części co kary dyscyplinarnej wniosła odwołanie Krajowa Rada Sądownictwa.

Obwiniony zaskarżając wyrok w całości, zarzucił:

„I. obrazę przepisów postępowania, tzn. art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k. – przez

a) uznanie zeznań świadka A. K. „jako w całości prawdziwych” (str. 6 uzasadnienia zaskarżonego wyroku),

b) uznanie „jako nieprawdziwych” (str. 7 uzasadnienia zaskarżonego wyroku) zeznań świadka M. G. „w tej części, w której podczas rozprawy zaprzecza on, aby prowadził rozmowę z W. G. na temat dotyczący skargi na przewlekłość postępowania” (str. 8 uzasadnienia zaskarżonego wyroku) i określenie tych zeznań przez Sąd I instancji jako „rażących naiwnością” (str. j.w. uzasadnienia zaskarżonego wyroku);

c) odmowę wiary zeznaniom świadka E. B. „złożonym na rozprawie w zakresie, w jakim opisała ona w dramatycznych słowach wypowiedzi A. K. o obwinionym W. G.” (str. 9 uzasadnienia zaskarżonego wyroku),

d) ocenienie wyjaśnień obwinionego „jako w znacznym stopniu nieprawdziwych” (str. 10 uzasadnienia zaskarżonego wyroku),

e) uznanie „za nieprawdziwe zeznań byłej żony obwinionego co do treści rozmowy między nią a A. K.” i uzasadnienie takiego stanowiska przez Sąd I instancji – m.in. – niezrozumiałym, odwołującym się do domysłów stwierdzeniem Sądu I instancji, że „Powody, dla których M. R.-G. złożyła takie oświadczenia w postępowaniu wyjaśniającym i na rozprawie są znane jej i można się ich domyślać (...)” – (str. 13 uzasadnienia zaskarżonego wyroku),

- podczas gdy przedstawione wyżej przekonanie Sądu I instancji co do wiarygodności opisanych dowodów nie zostało ukształtowane na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, nie uwzględniło zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, nadto podane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przyczyny odmowy przez Sąd I instancji wiarygodności w/w dowodów nie można uznać za „wskazanie (...) dlaczego (Sąd I instancji) „nie uznał dowodów przeciwnych” (którego wymaga art. 242 § 1 pkt 1 k.p.k.).

Przypadki obrazy wskazanych wyżej (lit. „a” – „e”) przepisów postępowania – nie tylko mogły, ale miały w sprawie niniejszej wpływ na treść zaskarżonego wyroku, ponieważ wyrok ten byłby inny, gdyby Sąd I instancji inaczej, prawidłowo ocenił wiarygodność przedstawionych dowodów, tzn. dając wiarę zeznaniom świadków [...] i samemu obwinionemu (a także gdyby Sąd I instancji ocenił i uwzględnił pozostały materiał dowodowy), a odmówił wiarygodności zeznaniom świadka A. K.;

II. obrazę art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 332 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 128 u.s.p. – przez nieokreślenie w zarzucanym i przypisanym czynie czasu miejsca oraz sposobu popełnienia, zwłaszcza przez brak wskazania: czasu odbycia rozmowy telefonicznej, o której mowa w zarzucie, brak określenia „innej osoby” i jej działania (w zarzucanym działaniu pośrednim) oraz na czym miały konkretnie polegać „działania polegające na wpłynięciu na pokrzywdzonych, aby wycofali skargę” – która to obraza miała wpływ na treść zaskarżonego wyroku,

III. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku przez przyjęcie ustalenia o „angażowaniu (przez obwinionego) do przekonania pokrzywdzonych o wycofaniu skargi (...) osób z kręgów związku wędkarskiego” – podczas gdy z materiału dowodowego nie wynikało takie ustalenie i który to błąd miał wpływ na treść wyroku (np. Sąd wymienia to błędne ustalenie jako okoliczność świadcząca o braku poszanowania wymogów etycznych, jakim odpowiadać powinien sędzia, a tym samym jest naruszenie reguł godności tego urzędu” (str. 14 uzasadnienia zaskarżonego wyroku));

Obwiniony wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie od popełnienia zarzucanego czynu ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania albo

„2. zakreślenie Rzecznikowi Dyscyplinarnemu terminu do przedstawienia dowodów umożliwiających usunięcie braków postępowania wyjaśniającego, dotyczących miejsca i czasu popełnienia zarzucanego czynu oraz określenia w treści zarzutu na czym konkretnie miało polegać działanie pośrednie oraz o jakie konkretnie działanie polegające na wpłynięciu na pokrzywdzonych, aby wycofali skargę chodzi w treści tego zarzutu”.

Obrońca obwinionego zaskarżył wyrok w całości i zarzucił:

„I. obrazę przepisów prawa procesowego mającą wpływ na treść orzeczenia a mianowicie art. 4 i art. 5 k.p.k., art. 7 i art. 424 §1 k.p.k. oraz art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. i art.366 § 1 k.p.k. , art. 332 § 1 pkt 2 k.p.k. poprzez:

- uznanie za wiarygodne w całej rozciągłości zeznań adwokat A. K. i uznanie ich za podstawę wyroku uznającego winę sędziego W. G. podczas, gdy zeznania te nie znajdują żadnego potwierdzenia w innych obiektywnych istniejących dowodach co do kwestii zasadniczej związanej z treścią rozmowy telefonicznej przeprowadzonej pomiędzy wymienionymi osobami w grudniu 2011r.,

- odebranie wiarygodności wyjaśnieniom obwinionego sędziego, w których stanowczo zaprzeczył wersji rozmowy telefonicznej przedstawionej przez A. K. podczas, gdy wyjaśnienia te w sposób logiczny i przekonywujący tłumaczą zaplanowane jej działania zmierzające do zdyskredytowania sędziego w celu jego zawodowego napiętnowania dyscyplinarnego,

- rozstrzygnięcie na niekorzyść obwinionego kluczowej w sprawie wątpliwości co do dokładnej daty rozmowy telefonicznej przeprowadzonej w grudniu 2011 roku wynikającej z dostrzeżonego przez Sąd I Instancji uchybienia postępowania wyjaśniającego polegającego na niezabezpieczeniu bilingu rozmów i przyjęciu wyłącznie na podstawie zeznań adwokat A. K., iż rozmowa ta miała miejsce w dniu 14 grudnia 2011 r. podczas, gdy obwiniony sędzia kwestionował i kwestionuje datę takiej rozmowy, która mogła odbyć się przed dniem 12 grudnia 2011 r., a zatem jeszcze przed złożeniem skargi na przewlekłość postępowania,

- sprzeczność pomiędzy treścią wyroku, w której przyjęto działanie obwinionego w grudniu 2011r. z jego uzasadnieniem, w którym rzekomą rozmowę o wycofanie skargi ustalono na dzień 14 grudnia 2011r., a nadto wbrew wymogom procesowym nie określono miejsca popełnienia przewinienia,
- wybiórcze i sprzeczne z zasadami logiki generalne odmawianie wiary i zarzucenie sprzeczności i niekonsekwencji w zeznaniach wszystkich przesłuchanych w sprawie świadków, którzy na rozprawie korzystając z zasady bezpośredniości rozszerzyli bądź zmodyfikowali swoje wcześniejsze zeznania, podczas gdy takich niekonsekwencji nie dopatrzone się w zeznaniach A. K., która dopiero na rozprawie przyznała, że nie mając w tym zakresie pełnomocnictwa, była inspiratorką i autorką skargi na przewlekłość postępowania,
- brak poczynienia jakichkolwiek ustaleń w celu wyjaśnienia udziału w sprawie osób ze Związku Wędkarskiego mających oddziaływać na M. R. podczas, gdy w pisemnych motywach wyroku ustalono za udowodnione - wychodząc poza ramy zarzutu - działanie obwinionego polegające na „angażowaniu do przekonania pokrzywdzonych wycofanie skargi osoby z kręgów Związku Wędkarskiego”,
- sprzeczność treści wyroku z jego uzasadnieniem polegającą na uznaniu, iż działanie obwinionego określone w wyroku jako działanie pośrednie, tj. przez inną osobę dotyczyło jeszcze dodatkowo innych osób określonych w uzasadnieniu jako osoby z kręgów Związku Wędkarskiego.

II. Błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść orzeczenia polegający na:

- bezpodstawnym uznaniu, że obwiniony zwrócił się do A. K. z prośbą o podjęcie działań w celu wycofania skargi na przewlekłość postępowania podczas, gdy dogłębna analiza rozstrzygających w sprawie dowodów w ich wzajemnym powiązaniu jednoznacznie przeczy takiej wersji zdarzeń,
- ustaleniu, że adwokat M. G. dzwonił do A. K. prosząc w imieniu obwinionego sędziego aby wpłynęła na małżeństwo R., aby wycofali swoją skargę na przewlekłość postępowania podczas, gdy świadek M. G. podczas całego postępowania stanowczo twierdził, że fakt taki nie miał nigdy miejsca”.

Obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie obwinionego od popełnienia zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie

zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I Instancji do ponownego rozpoznania.

Z kolei Krajowa Rada Sądownictwa w odwołaniu zarzuciła rażąco niewspółmierność wymierzonej kary dyscyplinarnej – upomnienia – w stosunku do przypisanego przewinienia nieodzwoiercedlającej stopnia społecznej szkodliwości i niespełniającej w związku z tym celów, jakie ma osiągnąć i wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez orzeczenie na podstawie art. 109 § 1 pkt 4 u.s.p. kary dyscyplinarnej przeniesienia na inne miejsce służbowe.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny rozważył.

Odwołanie obwinionego oraz jego obrońcy, wnoszące m.in. o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu – Sądowi Dyscyplinarnemu, uznać należało za zasadne. W szczególności słuszne okazały się zarzuty obrazy art. 7 k.p.k., art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. w związku z art. 332 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 128 u.s.p. mające wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia.

W pierwszej kolejności zwrócić należało uwagę na rażąco ogólnikowość zarzucanego przewinienia służbowego sędziemu i przypisanie następnie tego „opisanego” przewinienia bez poczynienia ustaleń co do czasu i miejsca jego popełnienia. Przyjęcie w opisie „w grudniu 2011 r.” a w uzasadnieniu wyroku, że „w dniu 14.12.2011 r. do A. K. zatelefonował sędzia (...)” w żaden sposób nie czyni zadość wymogom art. 413 § 2 pkt. 1 k.p.k., skoro przepis ten stanowi, że wyrok skazujący powinien zawierać dokładne określenie przypisanego czynu (...). Obaj odwołujący słusznie podnosili, że brak stosownych ustaleń co do okoliczności czasu i miejsca popełnienia przez obwinionego przewinienia służbowego wynika również z dowolnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego. Poza sporem jest, iż jedynym bezpośrednim przeciwnym dowodem wyjaśnieniom obwinionego są zeznania adw. A. K. Jak wynika z uzasadnienia wyroku, Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny dał im wiarę w całości, kiedy to ustalili, że w dniu 14.12. 2011 r. do adw. A. K. zadzwonił obwiniony z informacją, że wniesiona skarga na przewlekłość postępowania jest na etapie „gdzie wezwano pokrzywdzonych do uiszczenia opłaty” i zwrócił się do niej, aby wpłynęła na swoich klientów, żeby ci nie uiszczali opłaty lub wycofali skargę” (k. 2). Jak wynika z materiału sprawy, została ona

sporządzona dnia 12 grudnia 2011 r. i z tym dniem została wniesiona do Sądu Okręgowego Wydział Karny – Odwoławczy w [...]. W dniu 2 stycznia 2012 r. M. i M. R. uiszcili stosowną opłatę od skargi (k.3). Jednocześnie Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny ustalił, że o sporządzeniu skargi na przewlekłość postępowania obwiniony dowiedział się, bo fakt taki stał się znany, bowiem oba sądy mieszczą się w tym samym budynku (s. 11 uzasadnienia). Dalej Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny stwierdza, że skoro członek korporacji adwokackiej (adw. M. G.) już w grudniu wiedział o tej skardze, a świadek E. B. (pracująca w Wydziale Prezydialnym SR w [...]) również wiedziała o skardze, to wyjaśnienia obwinionego (że w styczniu 2012 r. w rozmowie z Prezesem SR w [...] dowiedział się o skardze) są w ocenie sądu *meriti* nieprawdziwe (podkr. SN).

Przedstawiona ocena wyjaśnień obwinionego jak na te materię sprawy i stan dowodów, razi dowolnością w ujęciu art. 7 k.p.k. Z perspektywy postępowania odwoławczego poza sporem jest, że zeznania adw. A. K., złożone w postępowaniu wyjaśniającym, jak i w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym – Sądem Dyscyplinarnym nie są konsekwentne i jednoznaczne w swojej treści, a nadto „zabarwione” zostały wysoce ujemnym jej nastawieniem do osoby obwinionego jako sędziego, pozostającym bez związku z okolicznościami wniesienia tejże skargi. W ocenie Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego, zaistniały uprzednio konflikt pomiędzy adwokatem a sędzią, kiedy zostaje przeniesiony na postępowanie dyscyplinarne w postaci pomówienia sędziego, wymaga szczególnej wnikliwości w ocenie tej sytuacji, w tym poprzez weryfikację pomówienia przez inne dowody zgromadzone w postępowaniu dowodowym. W niniejszej sprawie ocena przedstawionych w uzasadnieniu dowodów została dokonana w sposób nazbyt jednostronny. W szczególności dotyczy to zarówno wyjaśnień obwinionego, jak i zeznań świadków [...]. Wynikające z tychże dowodów wątpliwości co do zawinienia obwinionego zostały rozstrzygnięte na jego niekorzyść z obrazą art. 5 § 2 k.p.k. Ponadto niezależnie od zarzutów podniesionych w odwołaniach należało zwrócić uwagę, że Sąd pierwszej instancji w ogóle nie ustalił motywów postępowania, które przypisano obwinionemu w zaskarżonym wyroku. Powstaje zatem retoryczne pytanie, jakie znaczenie i wpływ dla osoby obwinionego w wykonywaniu przez niego obowiązków sędziego miało stwierdzenie przewlekłości postępowania w

sprawie II W .../11 postanowieniem Sądu Okręgowego w [...] z dnia 30 stycznia 2012 r. Przeprowadzone postępowanie przed sądem *meriti* w żadnym stopniu nie udzieliło na to odpowiedzi.

Z tych też powodów w uwzględnieniu odwołań obwinionego i jego obrońcy należało zaskarżony wyrok uchylić i sprawę z tymi wskazaniem Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego w zakresie prawidłowej oceny dowodów przekazać do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu – Sądowi Dyscyplinarnemu.

W związku z tym bezprzedmiotowe stało się rozpoznawanie zasadności wniesionego odwołania Krajowej Rady Sądownictwa.